

УДК 9 94

Jarosław Cabaj

## **“Bratskaja Beseda” jako źródło do badań stosunków wyznaniowych i narodowych na terenie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego**

Ярослав Цабай

**“Братская беседа” як джерело досліджень релігійно-конфесійних і національних взаємин на території східних повітів Королівства Польського**

Журнал “Братская беседа” є важливим джерелом досліджень релігійно-конфесійних і національних взаємин на території східних повітів Польського Королівства. Часопис видавався в Холмі в 1907–1911 рр. під егідою православного Братства Святої Богородиці.

Друкована в журналі інформація сприяла поглибленню релігійних знань православних мешканців Надбужанщини. Метою цього періодичного видання було стримування впливу Римо-католицької церкви, а також полонізації місцевого населення – русинів (українців). Важливе місце посідали й матеріали, в яких мовилося про виокремлення Холмської губернії та її функціонування, забезпечення прав православ'я і Росії.

У статті також висвітлюється ставлення редакції “Братской беседы” до українського національного відродження. На шпальтах аналізованого журналу допускалася публікація текстів місцевим “малоросійським діалектом” (місцевим українським діалектом), хоча в той період незалежна від влади українська діяльність не толерувалася.

*Ключові слова:* Холм, Королівство Польське, Холмщина, Підляшшя, Братство Святої Богородиці

Jarosław Cabaj

**“Bratskaja Beseda” as a source for research on religious and national relationships in Eastern provinces of the Kingdom of Poland**

The periodical “Bratskaja Beseda” is an important source for research on religious and national relationships in Eastern provinces of the Kingdom of Poland. The periodical published in Chełm in the years 1907–1911. It was supervised by the Orthodox Brotherhood of the Holy Mother of God.

The content of “Bratskaja Beseda” was intended to deepen religious knowledge of the Orthodox inhabitants of the Bug River territories as well as prevent both the

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

expansion of Roman-Catholic church and Polonization of the local population. Texts related to the establishment of Chełm Governorate (Gubernia), as well as the protection of the Orthodox Church and Russia's interests, occupied an important position in the periodical.

The paper also discusses the attitude of the editorial board of "Bratskaja Beseda" to the Ukrainian national revival. The periodical permitted texts in the local 'Little Russian' dialect. However, it did not tolerate any Ukrainian activity that was independent of the official authorities. Activists with Ukrainian sympathies were removed from the eastern territories of the Kingdom of Poland and directed into the depths of Russia.

*Keywords:* Chełm, Kingdom of Poland, Chełm region, Podlachia, Brotherhood of the Holy Mother of God

"Bratskaja Beseda" ("Братская Беседа") była wydawana w Chełmie w latach 1907–1911. Publikacja niniejsza dotyczy więc wschodnich obszarów Królestwa Polskiego na początku XX wieku. W tamtym czasie tereny te były zróżnicowane pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Obok ludności polskiej zamieszkiwała tam liczna społeczność rusińska, w większości ukraińskojęzyczna, w mniejszym zaś stopniu białoruskojęzyczna. Stąd też pojawiają się problemy ze stosowaniem nazewnictwa dla rozróżnienia tych grup, a także odróżnienia ich od Rosjan, zwłaszcza, że w piśmiennictwie rosyjskim z tamtego okresu wszystkich określa się mianem "ruskiję". Dla określenia języka miejscowej ludności ówczesna administracja rosyjska stosowała nazwę "małorosyjski". Z uwagi na przedstawione wyżej uwarunkowania dla potrzeb niniejszego artykułu przyjęto więc terminy: miejscowy dialekt ukraiński, ludność ukraińskojęzyczna, ludność białoruskojęzyczna, Rusini lub ludność rusińska (łącznie dla ludności białorusko- i ukraińskojęzycznej), Ukraińcy, Białorusini. Niezależnie od wyżej wymienionych nazw w cytatach ze źródeł pojawiają się terminy stosowane przez administrację rosyjską na początku XX w. Są jednak podawane w cudzysłowie, na przykład: "ruski", "ukrainofil".

Lata wydawania "Bratskiej Besedy" były okresem, w którym zdecydowano o przynależności administracyjno-państwowej wschod-

nich powiatów Królestwa Polskiego. Rosyjskie władze zaborcze forsowały wówczas w Dumie państwowej projekt wyodrębnienia guberni chełmskiej. Działania te zakończyły się powodzeniem. W 1912 r. parlament rosyjski podjął uchwałę o wyodrębnieniu guberni chełmskiej z mocą obowiązującą od 1 września 1913 r.

Działania mające na celu oderwanie od Królestwa Polskiego wschodnich jego terenów stanowiły dla rosyjskich władz zaborczych kontynuację poczynań, zapoczątkowanych w połowie XIX w. nawracaniem unitów na prawosławie. Gdy jednak zastosowane środki administracyjne nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, w kręgach cerkiewno-prawosławnych i nacjonalistycznych dojrzał projekt wyodrębnienia guberni chełmskiej, w celu zastosowania na jej terenie nadzwyczajnych środków, mających przynieść rusyfikację miejscowej ludności. Sygnałem do podjęcia działań były postawy mieszkańców Chełmszczyzny i Podlasia w związku z wydaniem przez Mikołaja II ukazu tolerancyjnego (30 kwietnia 1905 r.). W jego następstwie ponad 170 tys. dotychczasowych wyznawców prawosławia porzuciło Cerkiew i przystąpiło do Kościoła rzymskokatolickiego. Dla władz rosyjskich był to jednocześnie sygnał, że tak liczna rzesza ludności, w większości rusińskiej (przede wszystkim ukraińskojęzycznej, – w mniejszym stopniu białoruskojęzycznej), wybierając katolicyzm, będzie ciążyła ku polskości.

Aby zapobiec polonizacji miejscowej ludności rusińskiej i zarazem dążąc do jej rusyfikacji, władze zaborcze, obok forsowania projektu wyodrębnienia guberni chełmskiej, zdecydowały się na pewne ustępstwa wobec mieszkańców powiatów nadbużańskich, wyrażające się dopuszczeniem możliwości ograniczonych działań kulturalnych w duchu narodowym. Władze lokalne tolerowały działalność kół towarzystwa oświatowego “Proswita” w Siedlcach i w Hrubieszowie, a także Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki w Kobyłanach w powiecie białskim na Podlasiu [1, s. 119].

Przykładem tolerowania przez władze kultury i języka miejscowej ludności rusińskiej była działalność redakcji “Bratskiej Besedy”.

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

Pismo to było wydawane przez Chełmskie Prawosławne Bractwo św. Bogurodzicy (Холмское Православное Св.-Богородицкое Братство) dwa razy w miesiącu. Nie znamy wielkości nakładu, w jakim ukazywało się. Teksty w nim były publikowane w języku rosyjskim i miejscowym – jak podkreślała redakcja – “małorosyjskim” (dialekcie ukraińskim). Dlatego wśród autorów znajdziemy miejscowych księży prawosławnych. Publikowano też utwory twórców piszących w dialekcie ukraińskim. Na stronie tytułowej pisma zostały zamieszczone główne jego zadania: “podniesienie religijno-narodowej świadomości ruskiej ludności, jej umysłowego, moralnego i społeczno-politycznego rozwoju i materialnego dobrobytu” (“подняtie религиозно-национального самосознания русского населения, его умственного, нравственного и общественно-политического развития и материального благосостояния”). Pismo zatem kierowano do miejscowej ludności rusińskiej, przede wszystkim wyznania prawosławnego. Nie pomijano jednak spraw innych wyznań.

“Bratskaja Beseda” jest więc ważnym źródłem do badań życia religijnego, społeczno-politycznego i ekonomicznego wschodnich powiatów Królestwa Polskiego. Zastępowała poniekąd ukazujący się do 1905 r. “Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik” [2, s. 244–256] (“Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”) i poprzedzała wydawaną w latach 1912–1915 “Chełmską Ruś” (“Холмская Русь”). Dotychczas była rzadko wykorzystywana przez badaczy. Nie doczekała się też całościowego opracowania. Na znaczenie tego pisma dla rozwoju życia religijnego wskazywał w swojej publikacji Jewhen Pasternak [3, s. 116–117]. Omawiane czasopismo wykorzystywał w swoich badaniach autor niniejszego tekstu [4, s. 162–163].

Zadaniem, jakie postawił sobie autor artykułu, jest ukazanie waleńców pisma “Bratskaja Beseda” jako źródła do badań stosunków wyznaniowych i narodowych. Dostarcza ono przede wszystkim informacji o życiu religijnym, kulturalnym, społeczno-politycznym

i gospodarczym wschodnich terenów Królestwa Polskiego. I w takiej kolejności prezentują główne tematy podejmowane na łamach opisywanego czasopisma. Szczegółowej analizie poddano dwa roczniki – 1910 i 1911.

Jako najważniejsze zadanie pisma jego redakcja wskazywała kwestię rozwoju świadomości religijnej i narodowej miejscowej ludności. Na podstawie analizowanego materiału można stwierdzić, iż były one w pełni realizowane. Stałą rubryką w gazecie były okresowe “sprawozdania z postanowień Rady Bractwa” (“Извлечение из постановлений Совета Братства от...”). Jej obecność jest zrozumiała z uwagi na fakt, iż “Bratskaja Beseda” była wydawana przy Bractwie św. Bogurodzicy w Chełmie. Można więc na podstawie lektury pisma prześledzić najważniejsze poczynania tego ostatniego.

Bractwo św. Bogurodzicy – jak wynika z relacji zamieszczanych na łamach “Bratskiej Besedy” – angażowało się w życie religijne i społeczne mieszkańców regionu. Zwykle na pierwszej stronie pojawiły się artykuły o tematyce religijnej. Autorzy podejmowali kwestie związane z aktualnymi świętami, bądź też przybliżali żywoty świętych. Tak np. w okresie Wielkiego Postu, Wielkanocy, czy Bożego Narodzenia pojawiały się okolicznościowe teksty. Przykładem tego jest artykuł prawosławnego duchownego Andreja Kołbusa (Андрей Колбусь), zatytułowany “Myśli i uczucia chrześcijanina w święto Narodzenia Chrystusa” (“Мысли и чувства христианина в праздник Рождества Христова”). Tradycyjnie znalazło się w nim odwołanie do Biblii oraz wskazówki, jak chrześcijanie powinni godnie świętować [5, c. 1]. Z kolei w okresie Wielkiego Postu redakcja zamieściła artykuł zatytułowany “Jak się komunikować?” (“Как нужно причащаться?”). Oczywiście chodzi tu o poszukiwanie relacji osoby wierzącej z Bogiem. Sprzyjać temu ma – zdaniem autora tekstu – okres Wielkiego Postu [6, c. 1].

Okolicznościowe teksty pojawiały się na łamach “Bratskiej Besedy” w okresie Wielkanocy. W 1911 r. obok artykułu zamieszczono

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

również wiersz pod tytułem “Chrystus zmartwychwstał” (“Христось воскрес”) [7, с. 1]. Jego autorem był Wasyli Tkacz (Васько Ткач), którego utwory, pisane w miejscowym dialekcie ukraińskim, wielokrotnie były publikowane na łamach opisywanej gazety.

Redakcja “Bratskiej Besedy” przybliżyła swoim czytelnikom aktualne wydarzenia z życia rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Przykładem są artykuły poświęcone księżniczce połockiej Eufrozynie, której kult nagłaśniano z uwagi na sprowadzenie jej relikwii do Połocka. Z pierwszego tekstu, autorstwa A. Kołbusa, poznajemy obszernie życiorys świętej, czczonej przez wyznawców prawosławia szczególnie na terenie Białorusi [8, с. 1–2]. Jej doczesne szczątki spoczywały od końca XII w. na terenie Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Ponowne zainteresowanie postacią księżny Eufrozyny – jak wynika z artykułu A. Kołbusa – nasiliło się na terenie Białorusi w pierwszej połowie XIX w. Z chwilą likwidacji tam unii, przejmowania przez wyznawców prawosławia obiektów sakralnych, które znajdowały się rękach grekokatolików, pojawiły się postulaty przeniesienia relikwii świętej z Ławry Pieczerskiej do Połocka. Nastąpiło to ostatecznie w kwietniu 1910 r.

Działania redakcji “Bratskiej Besedy” miały na celu propagowanie wśród prawosławnych odbiorców kultu św. Eufrozyny. Nasuwa się w tym miejscu pytanie: dlaczego właśnie ta święta była przybliżana mieszkańcom nadbużańskich terenów Królestwa Polskiego? Wydaje się, iż propagatorzy kultu Eufrozyny spodziewali się efektów takich, jak na Białorusi w połowie XIX w., gdzie doszło do likwidacji unii i umocnienia prawosławia. Na Podlasiu i Chełmszczyźnie potrzebne były impulsy dla utrzymania wiernych przy Cerkwi, zwłaszcza po 1905 r. Stąd też zapewne propagowano kult świętej Eufrozyny, kierowany do ludu przy pomocy prostych środków przekazu. Takim było zamieszczenie informacji o cudownym uzdrowieniu zakonnicy z klasztoru św. Eufrozyny w Połocku. Wyleczenia z raka żołądka przypisano wstawiennictwu świętej, której relikwie sprowadzono do jej rodzinnego miasta kilka miesięcy wcześniej [9, с. 1].

“Bratskaja Beseda” zamieszczała informacje o głównych ośrodkach życia religijnego wyznawców prawosławia na wschodnich terenach Królestwa Polskiego. Czytelnicy gazety mogli poznać historię i teraźniejszość m.in. klasztoru męskiego św. Onufrego w Jabłecznej oraz żeńskich w Leśnej na Podlasiu i Turkowicy [10, c. 1–2] w powiecie hrubieszowskim. Opis tego pierwszego znajdujemy w dwóch numerach pisma z 1911 r. Autor, podpisujący się jako “Czerwonorus”, przedstawił w nich dzieje klasztoru od czasów średniowiecza do współczesności. Szczególną uwagę zwrócono na znaczenie klasztoru w odrodzeniu prawosławia po 1875 r. [11, c. 2–4]

O znaczeniu klasztoru w Leśnej Podlaskiej dowiadujemy się z obszernego opisu uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego. Relację zamieściła “Bratskaja Beseda” w 1911 r. Powodem zapewne była obecność na tych uroczystościach biskupa chełmskiego Eulogiusza (Gieorgijewskiego), przewodzącego wówczas działaniom mającym na celu wyodrębnienie guberni chełmskiej [12, c. 11–12].

W opisywanej gazecie znajdujemy też relacje z życia społeczności prawosławnych terenów nadbużańskich Królestwa Polskiego. Przykładem jest tekst dotyczący Krasnegostawu w guberni lubelskiej [13, c. 3–4], czy parafii Łosice w guberni siedleckiej [14, c. 2–3]. W opisie tej ostatniej wiele miejsca poświęcono sytuacji Cerkwi prawosławnej na Podlasiu po ogłoszeniu przez Mikołaja II ukazu tolerancyjnego. Ponad połowa jej wiernych przeszła do Kościoła rzymskokatolickiego. Autor tekstu starał się znaleźć przyczyny tego, zastanawiał się nad środkami zaradczymi. Wskazywał przede wszystkim na potrzebę aktywnego włączania się duchownych prawosławnych w życie religijne społeczności parafialnych.

Artykuły o tematyce religijnej, zamieszczane często na stronach tytułowych “Bratskiej Besedy” służyły też potrzebom aktualnej walki o wpływy ze społecznością polską i katolicką. Przykładem są trzy “listy odstępcy od prawosławnej wiary do swoich dawnych braci w wierze” (“Письма отступника от православной веры к

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

своим бывшим братьям по вере”). Można przypuszczać, że teksty były tworzone przez redakcję na potrzeby aktualnej walki o dawnych unitów, porzucających Cerkiew prawosławną po 1905 r. Pierwszy z tekstów był zatytułowany “Jak przyjąłem katolicyzm i w jaką przez to popadłem niewolę” (“Письмо первое. Как я принял католичество и в какую через это попал неволю”) [15, с. 1–2]. Autor tych słów, były prawosławny o unickim rodowodzie, pisał do swoich “ukochanych braci” (prawosławnych) o wyrzutach sumienia i prosił o wysłuchanie jego żalu. Decyzja o porzuceniu prawosławia i przejściu na katolicyzm – jak wynika z treści listu – nie była przemyślana. Podjął ją pod wpływem chwili. Chciał skorzystać z wolności religijnej, którą zapewniał mu i wielu innym ukaz tolerancyjny z 1905 r. Przyznał się też do tego, że w chwili podejmowania decyzji o przynależności wyznaniowej nie znał ani katolicyzmu ani prawosławia. Uwierzył propagandzie, że tylko w Kościele rzymskim możliwe jest zbawienie. Tego rodzaju argumentacja była typowa dla stanowiska kręgów cerkiewnych i administracji rosyjskiej, chcących zniwelować wymowę masowego porzucania prawosławia i przechodzenia na katolicyzm.

W dalszej części argumentacji “skruszony odstępcą od prawosławia” opisywał swoje rozczarowanie tym, co zastał w Kościele rzymskim. Dowiedział się bowiem, że księży uznają sakramenty przyjęte w cerkwi. Jego chrzest i ślub okazały się ważne. Do tego, gdy dowiedział się od księdza, że prawdy wiary, które poznał w cerkwi, są takie same w kościele, uznał swoją zmianę wyznania za przejaw zaślepienia, wpływ ulotek, w których ponizano i obrażano Cerkiew prawosławną i jej sługi.

O kolejnych “rozczarowaniach odstępcy od prawosławnej religii” dowiadujemy się z następnego numeru “Bratskiej Besedy”. W obszernym wywodzie znalazły się odczucia konwertyty na obrządek katolicki o jego kontaktach z duchowieństwem łańcimskim. Jak wynika z listu, chciał poznać bliżej prawdy wiary wybranego przez siebie wyznania. Zwrócił się więc o pomoc do proboszcza



parafii, by ten pomógł mu w czytaniu Ewangelii. Ksiądz jednak miał stwierdzić, iż takie poznawanie religii może doprowadzić wiernego do tego, że coś źle zrozumie, a przez to ciężko zgrzeszy. I znów zgodnie z formułą przyjętą w poprzednio przedstawionym fragmencie, konwertyta miał żałować swojej decyzji, gdyż w cerkwi duchowni rozdawali swoim parafianom Ewangelię w języku rosyjskim i miejscowym dialekcie ukraińskim, i nie bali się, że słowa Chrystusa mogą kogoś doprowadzić do grzechu [16, c. 1–2]. W dalszej części listu drugiego jego autor cierpiał z powodu braku możliwości przyjęcia komunii św. pod dwiema postaciami. I znów pojawiło się porównanie z prawosławiem. W cerkwi mógł, podobnie jak duchowny, przyjąć Ciało i Krew Chrystusa. W kościele jest tego pozbawiony. Dlatego ubolewał nad swoją dolą i był przekonany, że ”niepotrzebnie zatracił swoją duszę” [16, c. 1–2].

W trzecim liście ”odstępcy od prawosławnej religii” poznajemy istotę problemu, wynikającego ze zmiany wyznania. Konwertyta stwierdza wprost, że ”przechodząc na katolicyzm porzucił nie tylko prawosławie, ale i narodowość rosyjską” [17, c. 1–2] Gdy bowiem zapyta księdza o przynależność, usłyszy, że Polacy nigdy nie byli ani unitami, ani prawosławnymi, gdyż to jest wyznanie ”ruskie”. Każdy zaś, kto zdecydował się na przyjęcie katolicyzmu, staje się Polakiem. To wprawia autora listu w zakłopotanie. Zdaje sobie sprawę z tego, że Polacy chcą takich jak on spolonizować, by przejąć władzę w ”rdzennie ruskim kraju” i zbudować swój porządek i władzę. Jeśli zaś kiedykolwiek będą polskie władze, to tacy jak on, mimo że katolicy, pozostaną pasierbami w takiej ojczyźnie.

Wśród tematów religijnych, prezentowanych na pierwszych stronach ”Bratskiej Besedy” znajdują się takie, w których bezpośrednio atakowano Kościół rzymskokatolicki. Przykładem jest tekst zatytułowany ”Pogląd rzymsko-katolickiego uczonego na prymat papieża rzymskiego” (”Взгляд римско-католического ученого на главенство римского папы”) [18, c. 1–3], będący przedrukiem z

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

bliżej nieokreślonego pisma wileńskiego. Autor tekstu przywołał postaci dwóch niemieckich teologów – Hugona Kocha (1869–1940) z Braniewa i Josepha Schnitzera (1859–1939) z Monachium. Obaj weszli w konflikt z oficjalną nauką Kościoła rzymskokatolickiego. Pierwszy z wymienionych, zwolniony z funkcji wykładowcy, wystąpił z Kościoła. Schnitzer natomiast, ukarany zakazem wykładów i publikacji, wycofał się na pewien czas z nauczania [19, s. 258–259, 1262–1263]. Ta prezentacja krytycznego stanowiska dwóch uczonych wobec nauczania Kościoła rzymskokatolickiego posłużyła autorowi artykułu do ataku na duchowieństwo katolickie i “polskie”, a także na ukazanie jego wpływu na ludność białoruską. Stwierdził bowiem, że duchowni i ziemianie wykorzystują religię w relacjach z miejscową ludnością. Przez przeciągnięcie na katolicyzm Białorusinów wciągają ich w służbę swojej pańskiej polskiej sprawie, przeciw ich starym prawosławnym i rusińskim tradycjom, przeciw ich “rosyjskiej ojczyźnie”. Trzymanie miejscowej ludności przy katolicyzmie jest – zdaniem autora cytowanego artykułu – wygodne dla polskich panów i księży katolickich. Przynależność do Kościoła rzymskiego służy, jego zdaniem, polonizacji Białorusinów. Dzięki temu polscy panowie w swoich majątkach nie będą czuli się osamotnieni.

Autor artykułu chwalił Litwinów, że mimo iż są katolikami, to jednak nie życzą sobie w swoich kościołach modlitwy, kazań i nauki religii w języku polskim. Mają jednak swoich księży. Ci zaś posługują się językiem litewskim. Białorusini, w odróżnieniu od Litwinów, nie mają swoich duchownych katolickich. Przez to – jak podkreślił autor – “jak posłuszne stado baranów idą za polskimi księżmi, zapominają swój język ruski, zapominają swoją ojczyznę, i dla czego – dla katolicyzmu” [18, c. 2]. Treść artykułu, zwłaszcza eksponowanie postawy Litwinów, zdradza intencje redakcji opisywanej gazety. W zawołowany sposób pokazywano miejscowej ludności, która przyjęła katolicyzm, możliwość wyemancypowania się spod wpływów polskiego duchowieństwa.

“Bratskaja Beseda” odnotowywała też fakty dotyczące problemów Kościoła katolickiego, w tym ruchów religijnych, uderzających w jego jedność. I tak wielokrotnie pojawiały się informacje dotyczące mariawityzmu, którego założycielką była Feliksa (Maria Franciszka) Kozłowska [20, s. 637–638]. Objął on swoim zasięgiem głównie Mazowsze, pozostające w bezpośrednim sąsiedztwie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego. Chociaż na tych terenach mariawityzm nie zakorzenił się, to jednak w omawianym piśmie wielokrotnie pojawiały się informacje dotyczące jego rozwoju. I tak, w numerze 13 z czerwca 1910 r. znalazła się informacja o zebraniu kapituły księży mariawitów. Odbyło się ono w maju 1910 r. w Płocku. Zgromadzeni omawiali możliwości rozwoju swoich działań w zakresie religijnym, kulturalnym i społeczno-ekonomicznym. Istotnym problemem, którym zajęli się duchowni było wyświęcenie nowych biskupów dla ruchu. Aby miało ono sankcję kanoniczną członkowie kapituły postanowili swoich kandydatów przedstawić do konsekracji hierarchom Kościoła starokatolickiego [21, c. 10].

W opisach wyznania prawosławnego i katolickiego redakcja “Bratskiej Besedy” wskazywała na wyższość tego pierwszego, wyrażającą się między innymi większą gorliwością w pracy duchowieństwa, oddaniem swoim parafianom. Zamieszczała też teksty, wskazujące czytelnikom na siłę Cerkwi prawosławnej i państwa rosyjskiego. Dobitym tego przykładem jest artykuł “Świętowanie ku czci częstochowskiej ikony Najświętszej Marii Panny 6. Marca” (“Празднование в честь Ченстоховской иконы Просвятой Богородицы 6 марта”) [22, c. 2]. Autor tekstu informował, iż w 1813 r. w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej ustanowiono na dzień 6 marca święto ku czci częstochowskiej ikony Najświętszej Marii Panny. Upamiętnia ono wydarzenia z walk toczących się o klasztor w 1813 r. i z pobytu w nim cesarza Aleksandra I. To ważne dla katolików sanktuarium stało się miejscem schronienia i obrony wojsk polskich przed nacierającymi siłami rosyjskimi. Klasztor, stanowiący twierdzę, bronił się przez kilka dni przed szturmującymi

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

napastnikami. Obrońcy, nie mając szans na pomoc, zdecydowali się na kapitulację. Autor w swoim artykule wyeksponował scenę poddania twierdzy. Naprzeciw wkraczającym oddziałom rosyjskim wyszedł dowódca garnizonu z kluczami, zaś przeor klasztoru z kopią cudownej ikony Matki Boskiej. Kilka miesięcy później do Częstochowy przybył Aleksander I. Zabrał on ze sobą klucze do twierdzy częstochowskiej i kopię ikony jako trofea wojenne. Polecił je złożyć w nowo wybudowanym Soborze Kazańskim w Petersburgu, wzniesionym jako wotum za zwycięstwo w wojnie z Napoleonem. Autor tekstu wskazał dokładnie miejsce, gdzie są przechowywane te trofea wojenne – klucz do twierdzy i kopia ikony.

“Bratskaja Beseda” – jak nadmieniałem na wstępie – miała być wydawana w języku rosyjskim i miejscowym “małorosyjskim”. I rzeczywiście teksty i utwory poetyckie w tym drugim były obecne na łamach pisma. Wielokrotnie drukowano wiersze wspomnianego wyżej Wasylego Tkacza, piszącego w miejscowym dialekcie ukraińskim. W jednym z utworów, zatytułowanym “Słowo do rodzonego brata” (“Слово до ридного брата”) [23, с. 3], zwracał się do Rusina, który porzucił prawosławie i przeszedł na katolicyzm. Bezpośrednim adresatem był Mychajło Hnaciuk. Nie można stwierdzić czy to konkretna osoba, czy symbol tych, którzy skorzystali z ukazu tolerancyjnego i porzucili narzucone im wyznanie. Autor wiersza kierował pytanie do odbiorcy, czy zmienił się z Mychajły na Michała, czyli – czy uległ polonizacji. W dalszej części robił mu niemal rachunek sumienia. Podkreślał, że jeszcze cztery lata temu, a więc przed decyzją o zmianie wyznania, Mychajło czuł się szczęśliwy, wiernie służył w cerkwi. Obecnie zaś ma wyrzuty sumienia z powodu porzucenia wiary przodków, a do “Polski pośrodku Rusi nigdy nie dojdzie”. Dlatego pozostaje Mychajle, niedoszłemu Michałowi, żal i wyrzuty sumienia. Autor wiersza poprzez wzbudzenie tych uczuć podejmuje walkę o odzyskanie utraconego wiernego Cerkwi prawosławnej. W swej wymowie ten utwór poetycki koresponduje z przedstawionymi wyżej listami “Odstępcy od prawosławnej wiary”.

W. Tkacz jest też autorem wiersza, zamieszczonego na łamach opisywanej gazety, a w swej wymowie obraźliwego w stosunku do dawnego państwa polskiego [24, c. 4].

Poza sprawami religijnymi na łamach “Bratskiej Besedy” podejmowano aktualne problemy narodowe występujące na wschodnich terenach Królestwa Polskiego. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się informacje o przebiegu prac parlamentarnych nad projektem wyodrębnienia guberni chełmskiej. Nie dziwi więc, że na łamach opisywanej gazety stale niemal gościła ta tematyka. W pierwszej kolejności informowano o postępie prac komisji parlamentarnej, opracowującej projekt wyodrębnienia guberni. W związku z tym w piśmie zamieszczano teksty wystąpień posłów. Wielokrotnie drukowano przemówienia biskupa Eulogiusza, głównego orędownika działań kręgów nacjonalistyczno-cerkiewnych. I tak w listopadzie 1910 r., w dwóch kolejnych numerach, zamieszczono treść jego wystąpienia w Dumie, poświęconego znaczeniu szkół cerkiewnych w edukacji narodowej i religijnej młodego pokolenia [25, c. 6–9, 6–8]. Był to z jednej strony głos duchownego i posła w sprawie chełmskiej, z drugiej zaś prezentacja stanowiska w dyskusji z przeciwnikami udziału kleru w działalności oświatowej.

Gazeta pełniła też rolę pośrednika w działaniach kręgów nacjonalistycznych i cerkiewnych, mających na celu organizację przyszłej guberni chełmskiej. I tak na łamach “Bratskiej Besedy” z 1910 r. znajdujemy obszerne relacje ze zjazdu Rosyjskich Działaczy Kraju Nadwiślańskiego (Русских Деятелей Привислинского Края). Odbył się on w Chełmie na początku stycznia 1910 r., według kalendarza juliańskiego 28–30 grudnia 1909 r. W opisywanym piśmie ze wspomnianego spotkania został zamieszczony tekst przemówienia bp. Eulogiusza [26, c. 7–8], a także obszerne streszczenia podjętych ustaleń [27, c. 8–11, 7–10, 1–12].

Miejscową ludność ukraińskojęzyczną, chociaż “Bratskaja Beseda” zamieszczała teksty w jej języku, traktowano jako nierozdzielalną część wielkiej rodziny – narodu rosyjskiego. Stąd na

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

łamach opisywanego pisma znajdujemy krytyczne opinie na temat ruchu ukraińskiego. I tak w numerze 13 z 1910 r. pojawił się artykuł “Prawda o ukrainofilach” (“Правда об українофілах”) [28, c. 5–6]. Autor tekstu na wstępie stwierdził, że ruch ukraiński nie ma żadnego oparcia na miejscowym gruncie. Jest tworem obcym, stworzonym przez wrogów Rosji w celu jej osłabienia. Jako sprawców powstania tego ruchu podał Niemców. W jego ocenie tym ostatnim zależy na rozbiciu jedności Słowian. Autor artykułu zarzucał też Niemcom, że usiłują wprowadzić rozróżnienie na dwa odrębne narody: “wielkoruski” i “małoruski”. Ci drudzy mieliby przy wsparciu niemieckim dążyć do utworzenia własnego państwa, aby oddzielić się od Rosji. W artykule podawano przykłady, mające świadczyć o wsparciu finansowym Niemców dla ruchu ukraińskiego w Galicji.

W podobnym tonie był utrzymany drugi z artykułów poświęconych “ukrainofilom” [29, c. 3–4]. W tym jednak jako głównych sprawców ruchu ukraińskiego podawano Polaków, którzy podobnie jak Niemcy, uważają, że istnieje jako odrębny od Rosjan naród ukraiński (“małorosyjski”). Przyznają mu prawo do posiadania odrębnego państwa od Karpat do Kaukazu. Autor artykułu podkreślał jednak, że Polacy popierają dążenia “ukrainofilów” wyłącznie we własnym interesie, gdyż chcą odbudowy Polski od morza do morza – od Bałtyku do Morza Czarnego. Chcą więc rozbić jedność i osłabić Rosję. Ale autor artykułu przestrzegał Ukraińców, że w tak ułożonym podziale politycznym czeka ich ciężka niewola u Polaków.

W podsumowaniu należy podkreślić, że “Bratskaja Beseda” jest ważnym źródłem do badań życia religijnego i narodowego mieszkańców wschodnich powiatów Królestwa Polskiego, wyodrębnionych w 1912 r. w skład guberni chełmskiej. Teksty zamieszczane na łamach tego pisma posiadały z pewnością walory wychowawcze. W odniesieniu do ludności prawosławnej miały wpływać na kształtowanie jej wiedzy religijnej. Zarazem też uświadamiały jej, iż jest częścią

wielkiej rodziny – Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Przedstawione pismo stanowiło też ważny oręż kręgów nacjonalistycznych i cerkiewnych w ich zmaganiach z postępowaniem procesów polonizacyjnych, których fundamentem było przechodzenie na katolicyzm dotychczasowych wyznawców prawosławia.

Chroniąc przed wpływem Polaków, tworzono mechanizmy służące rusyfikacji. W tych działaniach nie było miejsca na podkreślenie odrębności narodowej ludności ukraińskojęzycznej. Dopuszczenie jej języka na łamy “Bratskiej Besedy” miało na celu pokazanie bogactwa kulturowego i siły narodu rosyjskiego, forsowanie rusyfikacji miejscowej ludności rusińskiej. Potwierdzeniem tego są teksty dotyczące organizacji przyszłej guberni chełmskiej, w której zamierzano przygotować warunki powstrzymania polonizacji, ale zarazem umocnienia prawosławia i kultury rosyjskiej. Trudno zatem zgodzić się z opinią Jewhena Pasternaka, że w okresie, w którym między innymi ukazywała się “Bratskaja Beseda” ludność ukraińska powiatów nadbużańskich umocniła się i przeszła do narodowej samoobrony przed Polakami [3, s. 116–117]. Można zgodzić się z opinią o powstrzymaniu stworzenia warunków powstrzymania polonizacji, ale w zamian kręgi nacjonalistyczne i cerkiewne, między innymi poprzez forsowanie prawosławia, przygotowały grunt pod przyspieszoną rusyfikację ludności wschodnich powiatów Królestwa Polskiego. Potwierdzenie tego znajdziemy poprzez dokładną analizę treści zamieszczanych na łamach “Bratskiej Besedy”, którą powinien uwzględnić każdy badacz podejmujący kwestię stosunków wyznaniowych i narodowych na terenie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego na początku XX w.

1. Wasilewski L. Ukraińcy rosyjscy wobec Chełmszczyzny i Podlasia // *Kultura Polski*. 1918. № 8. S. 119.

2. Cabaj J. “Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik” jako źródło do badań dziejów obrządku wschodniego na terenach nadbużańskich Królestwa Polskiego // *Історія релігій в Україні: наук. щорічн.* 2016. Ч. 1: Церковна історія. С. 244–256.

## 1.2. Церква та суспільство в Австро-Угорській та Російській...

3. Пастернак Е. Нарис історії Холмщини та Підляшшя. Новіші часи. Вінніпег, 1968. 446 с.
4. Cabaj J. Społeczństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej. Siedlce, 2006. 234 s.
5. Мысли и чувства христианина в праздник Рождества Христова // Братская Беседа. 1910. № 24. С. 1.
6. Как нужно причащаться? // Там же. 1911. № 5. С. 1.
7. Христось воскресь // Там же. 1911. № 7. С. 1.
8. Преподобная Евфросиния, княжна Полоцкая // Там же. 1910. № 9. С. 1–2.
9. Чудо при св. Мощах преподобной Евфросинии, Княжны Полоцкой // Там же. 1910. № 20. С. 1.
10. Песнь в честь Турковицкой Божей Матери // Там же. 1911. № 13. С. 1–2.
11. Яблочинский Свято Онуфривский монастырь // Там же. 1911. № 22. С. 2–4; № 23. С. 2–4.
12. Праздник Воздвижения в Леснинском монастыре // Там же. 1911. № 19–20. С. 11–12.
13. Православие в гор. Красныставе // Там же. 1910. № 14. С. 3–4.
14. К истории Лосицкаго прихода // Там же. 1910. № 21. С. 2–3.
15. Письма отступника от православной веры к своим бывшим братьям по вере. Письмо первое. Как я принял католичество и в какую через это попал неволю // Там же. 1910. № 15. С. 1–2.
16. Письма отступника от православной веры к своим бывшим братьям по вере. Письмо второе. Как я терзаюсь в католичестве, что я не могу читать Св. Евангелие и причащаться Кровью Христовой // Там же. 1910. № 16. С. 1–2.
17. Письма отступника от православной веры к своим бывшим братьям по вере. Письмо третье. Мои скорбь и раскаяние что переходом в католичество я изменил не только православной вере но и русской народности // Там же. 1910. № 17. С. 1–2.
18. Взгляд римско-католическаго ученаго на главенство римскаго папы // Там же. 1910. № 18. С. 1–3.
19. Encyklopedia katolicka KUL. Lublin, 2002. T. IX. S. 258–259; Lublin 2012. T. XII. S. 1262–1263.
20. Lechicki C. Kozłowska Feliksa (Felicja) // Polski słownik biograficzny. 1968–1969. T. 14. S. 637–638.



21. Второе собрание капитула священников Марявитов // Братская Беседа. 1910. № 13. С. 10.
22. Празднование в честь Ченстоховской иконы Пресвятой Богородицы 6 марта // Там же. 1910. № 6. С. 2.
23. Слово до ридного брата // Там же. 1910. № 20. С. 3.
24. Вельможна пани Польща дметься // Там же. 1910. № 5. С. 4.
25. Реч Преосвященнаго Евлогия в Госуд. Думе о церковной школе // Там же. 1910. № 21. С. 6–9; Реч Преосвященнаго Евлогия в Госуд. Думе о церковной школе (окончание) // Там же. 1910. № 22. С. 6–8.
26. Реч Преосвященнейшего Евлогия епископа Холмскаго и Люблинскаго сказанная 28 декабря перед открытием Сезда русских деятелей Привислинскаго края // Там же. 1910. № 1. С. 7–8.
27. Сезд русских деятелей Привислинскаго края состоявшийся в г. Холме 28–30 декабря 1909 года // Там же. 1910. № 1. С. 8–11; Постановления Холмскаго Сезда русских деятелей Привислинскаго края // Там же. 1910. № 2. С. 7–10; Сезд русских деятелей Привислинскаго края состоявшийся в г. Холме 28–30 декабря 1909 года // Там же. 1910. № 3. С. 10–12.
28. Правда об украинофилах // Там же. 1910. № 13. С. 5–6.
29. Кому служат украинофилы (украинцы) // Там же. 1911. № 10. С. 3–4.